

cheatz, nowy etap

mam wielki problem
bo życie niewygodne
uciekam od problemów
tym razem płynę z prądem

ciągle rosnę
to już nie ten sam chłopiec
nie jest dobrze
jest już dobrze

bo zajebałem kolejnego sniffa
tracę przy tym miłość mego jebanego życia
znowu szukam szczęścia
w pierdolonych narkotykach
mamo, też przepraszam
ze kłamałem w oczy dzisiaj
ale nie chce Cie martwić
że twój syn się nie trzyma
nie mam odwagi sam się do tego przyznać
wiec piszę tracki
i wylewam swe żale

lecz zawsze Ciebie Kocham mama
i tak pozostanie

Kinga, przepraszam
że słowa me tracą wartość
za bardzo dałem się pochłonać w te jebane bagno
to nie był Dawid
zrozumiałem że nie warto
byłem przykryty narkotykowa maską

czas wyjść na prostą
jestem czysty od dzisiaj
na mym przykładzie
nie pierdol sobie życia